

Sygn. akt: II AKa 529/15 wyrok w prawidłowym brzmieniu

po sprostowaniu

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący :	SSA Wojciech Kopczyński
	SSA Jolanta Śpiechowicz SSA Małgorzata Niementowska SSA Piotr Pośpiech (spr.) SSO del. Karina Maksym
Protokolant :	Magdalena Bauer

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Adama Rocha**

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2016 roku sprawy

1. **G. M. (1)** s. J. i J.

ur. (...) w S.

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i inne;

2. **D. T. (T.)** s. E. i T.

ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i inne;

na skutek apelacji obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 27 października 2015 roku, sygn. akt IV K 4/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 1 jako podstawę wymiaru kary wymierzoną oskarżonemu G. M. (1) wskazuje przepisy art. 148 § 3 k.k. w zw. z § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. przy zast. art. 91 § 1 k.k.;

2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Gliwicach) na rzecz adwokatów: M. Ś. i P. D. – Kancelarie Adwokackie w Z. kwoty

po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych, w tym 23% VAT tytułem nieopłaconych kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonym G. M. (1) i D. T. w postępowaniu odwoławczym;

4. zwalnia oskarżonych G. M. (1) i D. T. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

sygn. akt II AKa 529/15

UZASADNIENIE

(w części dot. oskarżonego D. T.)

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 27 października 2015 r. (sygn. akt IV K 4/15) uznał m.in. D. T. za winnego popełnienia dwóch przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. wymierzył mu jedną karę 15 lat pozbawienia wolności. Ponadto uznał go winnym popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 31 § 2 k.k. i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. skazał tego oskarżonego na karę 3 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 91 § 2 k.k. połączył D. T. orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 15 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w okresie od 9.03.2014 r. do 27.10.2015 r.

Sąd zasądził na rzecz obrońcy z urzędu stosowne wynagrodzenie, a oskarżonego zwolnił od ponoszenia kosztów postępowania, którymi obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości. Podnosząc zarzuty obraży prawa procesowego tj. art. 7 i 5 § 2 k.p.k. oraz błędnych ustaleń faktycznych, które to uchybienia miały mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od wszystkich zarzucanych mu czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przeprowadzona kontrola wykazała, że apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż skarżący wskazał w środku odwoławczym na uchybienia, które w rzeczywistości nie miały miejsc. Wbrew zarzutom, kompleksowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego, prowadzi do wniosku, że ustalenia faktyczne, jakie na jego podstawie poczynił Sąd Okręgowy, są prawdziwe. Nie dopuścił się także wskazanej w apelacjach obraży przepisów procesowego. W tej sytuacji brak było podstaw do zmiany orzeczenia poprzez uniewinnienie D. T. od popełnienia zarzucanych mu czynów ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że sformułowane w pisemnej apelacji uchybienia z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zostały uznane przez sąd odwoławczy za tożsame. Zawarte tam zarzuty obraży przepisów postępowania z art. 5 § 2 i 7 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych dotyczyły tego samego i miały osiągnąć ten sam cel. Skarżący, chociaż odwoływał się do istnienia dwóch różnych przesłanek odwoławczych, dążył do podważenia przekonania Sądu I instancji co do udziału oskarżonego w popełnieniu zarzucanych mu czynów. Jego zdaniem oskarżony nie brał udziału w dokonaniu dwóch zabójstw oraz rozboju, a jedynie był biernym świadkiem tamtych tragicznych zdarzeń. Wskazywane naruszenie przepisów z art. 7 i art. 5 § 2 k.p.k., związane z szeroką rozumianą wadliwą oceną dowodów, zmierzało więc w istocie do zakwestionowania poczynionych ustaleń faktycznych. Zatem za pomocą tych samych argumentów, ujętych w formie różnych zarzutów, apelujący chciał wykazać, iż oskarżony nie dopuścił się popełnienia przestępstw z art. 148 § 1 k.k. i inne oraz z art. 280 § 1 k.k. i inne. To spostrzeżenie pozwala sądowi odwoławczemu

na łączne odniesienie się do tych zarzutów. Jedynie na marginesie należy zwrócić uwagę skarżącemu, że przepis z art. 5 § 2 k.p.k. odnosi się wyłącznie do "wątpliwości" sądu, a nie stron, czy ich przedstawicieli procesowych. Dla oceny, czy nie została naruszona powyższa reguła nie są miarodajne wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd meriti rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć (post. S.N. z dnia 22 grudnia 2010 r., II KK 308/10, publ. LEX nr 686681). Z kolei jeżeli pewne ustalenia faktyczne zależne są od np. dania wiary lub odmówienia jej zeznaniom świadków, to nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów wynikającej z treści art. 7 k.p.k.

Przystępując do szczegółowych rozważań należy stwierdzić, że Sąd I instancji w sposób wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności zebrane w przedmiotowej sprawie, a następnie prawidłowo ujawnił je w toku rozprawy i na ich podstawie poczynił właściwe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego w zakresie obu zbrodni z art. 148 § 1 k.k. oraz występku z art. 280 § 1 k.k. Ocena materiału dowodowego została dokonana przez sąd z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k. jest oceną wszechstronną i bezstronną, która nie narusza granic swobodnej oceny oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Dokonane w wyroku ustalenia faktyczne wolne są od błędów i uwzględniają całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy (art. 410 k.p.k.). Przeprowadzone w taki sposób postępowanie dowodowe wyjaśniło istotne dla rozstrzygnięcia okoliczności przypisanego oskarżonemu współudziału w popełnieniu przestępstw zabójstw E. O. i M. N., a także przestępstwa rozboju na szkodę I. P. i G. M. (2).

Z treści apelacji wynika, że zarzutem o charakterze zasadniczym był ten związany z naruszeniem art. 7 k.p.k. w powiązaniu z art. 5 § 2 k.p.k. To niewłaściwa ocena dowodów miała doprowadzić do błędnych ustaleń faktycznych, skutkujących skazaniem oskarżonego za przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i art. 280 § 1 k.k. Zawarta w tej normie procesowej zasada swobodnej oceny dowodów nakazuje organom procesowym, aby oceniały znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy, logiki oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związanymi żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Konsekwencją obowiązywania tej zasady jest nieprzywiązywanie w orzecznictwie żadnej wagi do kategorii ilościowych w odniesieniu do źródeł dowodowych. Zasada ta oznacza również zakaz apriorycznego eliminowania osobowych źródeł dowodowych z powodu ich indywidualnych cech lub właściwości. Nie ma przy tym reguły nakazującej całkowite uznanie wiarygodności lub jej braku określonego środka dowodowego. Można więc oprzeć ustalenia wyłącznie na wyjaśnieniach osoby współoskarżonej, który składa w toku całego postępowania rozbieżne relacje co do przebiegu wydarzeń.

W niniejszej sprawie taka sytuacja właśnie zaistniała, gdyż na pewnym etapie śledztwa główny oskarżony – G. M. (1) pomawiał D. T. o współudział w popełnieniu trzech zarzucanych mu czynów. Pod koniec postępowania przygotowawczego swoje wyjaśnienia jednak zmienił i twierdził, że tych przestępstw dopuścił się sam bez udziału współoskarżonego. Takie też stanowisko prezentował także podczas składania wyjaśnień na rozprawie głównej. Pomimo tego Sąd I instancji poczynił swoje ustalenia opierając się w głównej mierze właśnie na tych wypowiedziach oskarżonego z okresu śledztwa, gdy obciążał D. T..

Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowodzi jednak, iż Sąd Okręgowy w sposób swobodny w rozumieniu art. 7 k.p.k. wykazał, iż G. M. (1) w trakcie postępowania przygotowawczego podawał prawdziwe okoliczności dotyczące zabójstw oraz rozboju.

Przyznał wówczas, że morderstw M. N. i E. O. dokonał w powodu zemsty za ich zachowanie wobec D. T., któremu nie udzielili pomocy, gdy ten wpadł do ogniska. Zabójstwa te zostały wcześniej uzgodnione z D. T. i jego udziałem zrealizowane. Z kolei rozbój w sklepie przy ul. (...) w G. został przez nich zaplanowany i wykonany, gdyż obaj po dokonaniu pierwszego zabójstwa chcieli zdobyć środki finansowe potrzebne do ucieczki za granice kraju.

Skarga obrońcy, kwestionującej taką ocenę i dokonane na jej podstawie ustalenia, bazuje na linii obrony prezentowanej przez D. T. podczas całego postępowania. Ten oskarżony nie przyznawał się do winy twierdząc, że nie planował dokonania tych przestępstw i nie uczestniczył w ich popełnieniu. Rzecz jednak w tym, że taka linia obrony została w sposób wszechstronny przez sąd meriti oceniona, co znajduje swój wyraz w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Przeprowadzono tam szerokie i bardzo wnikliwe rozważania, które doprowadziły do słusznego wniosku, że działanie oskarżonego realizowało znamiona przestępstw z art. 148 § 1 k.k. i art. 280 § 1 k.k. Tymczasem apelujący nie przedstawił żadnych nowych okoliczności będących przez Sąd I instancji nie dostrzeżonymi, lub poddanych błędnej analizie. Wręcz przeciwnie, lakoniczne wywody skarżącego sprowadziły się jedynie do zasygnalizowania pewnych wątpliwości związanych z wyjaśnieniami G. M. (1) i zeznaniami S. W., które w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uczyniono przedmiotem niezwykle rzetelnej oceny. Taka apelacja stanowiła wyłącznie polemikę ze stwierdzeniami Sądu. W tym miejscu stwierdzić należy, że samo zanegowanie przez skarżącego oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd meriti nie oznacza, że zaprezentowana w środku odwoławczym krytyka tej oceny musi wyrzucić skutek w postaci podzielenia poglądu bądź racji skarżącego w tej mierze. Autor apelacji w zasadzie ograniczył się do prostego zakwestionowania ustaleń, a zwłaszcza ocen, przedstawiając w to miejsce własne - oczywiście korzystne dla oskarżonych, prezentując dowody bądź ich fragmenty, które dają się zinterpretować w sposób sprzyjający obranej linii obrony. W żaden sposób wspomniana metoda kwestionowania trafności skarżonego wyroku nie może być uznana za skuteczną.

Obrońca próbując podważyć wyjaśnienia G. M. (1) wskazał, że ten oskarżony ujawniając innego współoskarżonego mógł liczyć na poprawę swojej sytuacji procesowej (nie wspomniał jednak na czym ta poprawa miałyby polegać). W pośredni sposób wskazał na potencjalne wątpliwości jakie mogą wynikać z oparcia wyroku na dowodzie stanowiącym tzw. pomówienie. Niewątpliwie wyjaśnienia G. M. (1) miały charakter pomówienia złożonego, które zachodzi wtedy, gdy oskarżony przyznając się do winy utrzymuje jednocześnie, że także inna osoba (osoby) brały udział w przestępstwie. Obciążanie przez współoskarżonego w złożonych wyjaśnieniach innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo jest w ujęciu prawa karnego procesowego dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi. Na sądzie orzekającym ciąży jednak obowiązek dokonania prawidłowej oceny tego pomówienia, to jest winna być ona dokonana ze szczególną wnikliwością i dokładnością, i w powiązaniu (konfrontacji) z innymi dowodami (por. wyrok SN z dnia 7 października 1999 r., II KKN 506/97, Prok. i Pr. 2000/3/5).

Analizując wyjaśnienia G. M. (1) jako dowodu obciążającego oskarżonego Sąd I instancji miał na uwadze to, że chodziło w przypadku oskarżonego D. T. o osobę nieprzyznającą się do winy. Z tego też powodu bardzo dokładnie analizował wypowiedzi składane przez obu oskarżonych w różnych fazach tego postępowania. Podkreślał, że te wyjaśnienia G. M. (1), w których kilkakrotnie słuchany obciążał D. T., są szczegółowe, precyzyjne i nie zawierają istotnych sprzeczności. Oskarżony ten przytoczył wszystkie znane mu okoliczności czynu, w sposób jasny, logiczny i konsekwentny, bez nadmiernego obciążania innych osób, szczerze przyznając się do podejmowanych osobiście działań. Jednocześnie bardzo starannie ocenił wyjaśnienia D. T. wskazując powody dla których odmówił im waloru wiarygodności. Sąd Okręgowy dokonał wręcz drobiazgowej oceny wyjaśnień obu oskarżonych, o czym świadczy chociażby treść pisemnego uzasadnienia na str. 7 – 22. Sąd Apelacyjny nie widzi potrzeby powtarzania tych niezwykle starannych rozważań, gdyż w całości je aprobuje i uznaje za w pełni przekonujące. Jednocześnie należy podkreślić, że o prawdziwości wyjaśnień G. M. (1) pomawiającego współoskarżonego świadczą informacje przekazane w zeznaniach S. W., B. M., czy też I. P.. Sąd I instancji podkreślił, że jego wyjaśnienia nie były odosobnione i znajdowały potwierdzenie w innych dowodach. Wspomnieć tylko należy, że świadek S. W. widział jak obaj sprawcy bili E. O., a później razem spożywali alkohol w pobliżu leżącego zakrwawionego pokrzywdzonego. Ta wersja była zgodna z tym co wyjaśniał G. M. (1) i jednocześnie zupełnie odmienna od tego co wyjaśniał D. T.. B. M. w swoich zeznaniach opisał z kolei przebieg rozmów, jakie prowadził z G. M. (1). W ich trakcie oskarżony opisywał kolejno popełniane przez siebie przestępstwa wskazując jednocześnie na rolę jaką odegrał w nich D. T.. Z kolei zeznania pracownicy sklepu spożywczego jasno dowodzą tego, że D. T. był współsprawcą w popełnianiu przestępstwa rozboju, który miał do wykonania swoją istotną rolę.

Sąd Okręgowy dostrzegał mankamenty w relacjach G. M. (1) i S. W., ale kwestie te wyjaśnił przekonująco. Oczywistym jest, że ostatecznie G. M. (1) wycofał się ze swoich pomówień. Z kolei S. W. w czasie zabójstwa E. O. był

nietrzeźwy. Niemniej po dokonaniu wszechstronnej oceny tych dowodów uznał je za wiarygodne i przekonujące. Nie sposób zatem zarzucać Sądowi Okręgowemu, że te okoliczności umknęły jego oglądowi, a ocena materiału dowodowego w związku z tym była niepełna.

Tak dokonana ocena dowodu z „pomówienia” zasługuje na aprobatę. obrońca zaś, w odniesieniu do dokonanej przez sąd a quo oceny tego dowodu, formułują jedynie polemiczne stanowisko, będące wyrazem jego subiektywnego oglądu omawianego zagadnienia, nie wskazują natomiast jakich konkretnie błędów w tej ocenie sąd a quo miałby się dopuścić. Na koniec tych rozważań należy jeszcze zauważyć, że oskarżony G. M. (1) ostatecznie nie poprawił swojej sytuacji procesowej, o czym świadczy treść zaskarżonego wyroku, w którym wymierzona została mu kara dożywotniego pozbawienia wolności. Zresztą z takim wymiarem kary liczył się od samego początku o czym zeznawał w tej sprawie jeden ze świadków.

Wobec powyższego należało przyjąć, że Sąd Okręgowy trafnie uznał winę oskarżonego w przypadku wszystkich trzech zarzucanych przestępstw, prawidłowo przyjął kwalifikację prawną czynów przypisanego oskarżonemu w zaskarżonym wyroku – tj. dwóch zbrodni z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. oraz występku z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k. Podkreślić należy, iż uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest równie precyzyjne i przekonujące, tak w części dotyczącej ustaleń faktycznych, analizy i oceny poszczególnych dowodów, oceny przyjętej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, jak również w części dotyczącej wymierzenia jemu kar 15 lat pozbawienia wolności za ciąg przestępstw zabójstwa oraz kary 3 lat pozbawienia wolności za występki z art. 280 § 1 k.k., a w konsekwencji kary łącznej 15 lat pozbawienia wolności.

W świetle powyższego wyводу, przy braku okoliczności, które należy brać pod uwagę z urzędu (art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k.), Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok jako trafny i utrzymał go w mocy.

Sąd Apelacyjny zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze (art. 634 k.p.k. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k., art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z 1973 r. o opłatach w sprawach karnych) uznając, że ich uiszczenie ze względu na brak majątku, stałych dochodów oraz konieczność odbycia wieloletniej kary pozbawienia wolności byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w toku postępowania odwoławczego rozstrzygnięto na mocy § 4 i § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r. poz.1801).

SSA Małgorzata Niementowska SSA Wojciech Kopczyński SSA Jolanta Śpiechowicz

SSO del. Karina Maksym SSA Piotr Pośpiech